

Po przybyciu do Romy jako doświadczony numer dwa, w trakcie miesięcy, w związku z problemami Olsena, Antonio Mirante potrafił wywalczyć pierwszy skład i zaskarbić sobie szacunek kibiców Giallorossich. W ostatnich dniach jednak jego przyszłość nie wydaje się być aż tak pewna w związku z zainteresowaniem Parmy, gotowej sprowadzić 26-latkę.

Według portalu *romanews.eu* zainteresowanie Gialloblu jest realne i chcieliby go przekonać do powrotu po pobycie w Emilii-Romanii w latach 2009-2015. Na chwilę obecną jednak powrót do Parmy nie wydaje się znajdować w planach gracza: Mirante czuje się bardzo dobrze w Romie i jakiś czas temu, przy okazji otrzymania nagrody Ussi, dodatkowo przyznał: *"Środowisko w Rzymie jest stymulujące i pozwala ci myśleć, że możesz zagrać jeszcze przez kilka lat"*. To prawdziwy dowód miłości, który wydaje się realizować w faktach: wolą gracza jest kontynuowanie gry w zespole Giallorossich. Jako numer jeden, ale także jako dobry doświadczony rezerwowy.

Autor: abruzzo